Uroczystości w Szkole Podstawowej w Bychawce

8 września 2009

13 września br. Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców, uczniowie Szkoły Podstawowej im. Kajetana Koźmiana w Bychawce, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Bychawce, serdecznie zapraszają na uroczystości upamiętniające postać **Bolesława Plantera**.

Program uroczystości:
10:30 – zbiórka przed Szkołą Podstawową w Bychawce
10:40 – wymarsz do kościoła
11:00 – Msza św. w intencji ofiar II wojny światowej
12:00 – przemarsz na cmentarz, złożenie urny, odsłonięcie i poświęcenie płyty nagrobnej Bolesława Pantera
13:00 – powrót do szkoły
13:10 – odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej
13:20 – spotkanie uczestników uroczystości na Sali gimnastycznej
14:30 – obiad

Bolesław Planter, syn Juliana i Antoniny, urodził się 2-go lutego 1909r. w Jakubowicach k/Lublina. W 1930r. ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie i rozpoczął pracę w szkolnictwie.
30 sierpnia 1936r. podjął pracę w Publicznej Szkole Powszechnej w Bychawce jako p. o. Kierownika. Zastał tu trudne warunki do pracy – prawie 200 dzieci uczyło się w trzech oddalonych od siebie izbach lekcyjnych. Dokończył rozpoczętą wcześniej budowę szkoły i już w 1937r. nauka rozpoczęła się w nowym budynku.
Aktywnie działał w środowisku lokalnym jako członek miejscowej OSP i członek Zarządu Kasy Stefczyka. Był człowiekiem bezpośrednim i skromnym, łączyły go bliskie kontakty z miejscowymi rolnikami. Miał wielki autorytet wśród mieszkańców Bychawki. W pracy zawodowej odznaczał się sumiennością i zdyscyplinowaniem, był dobrym organizatorem i wymagającym Kierownikiem Szkoły.
Podczas wojny zaangażował się w pracę tajnej komórki ruchu oporu, za co został aresztowany przez Gestapo (30.06.1941r.) i osadzony w więzieniu na Zamku Lubelskim. Trwające blisko 10 miesięcy przesłuchania zakończyły się porażką Gestapowców. Bolesław Planter, pomimo ciężkich tortur i poważnego uszczerbku na zdrowiu, nie załamał się i nie zdradził kolegów z ruchu oporu.
Wycieńczonego okrutnym śledztwem wywieziono, w dniu 17.04.1942r., do KL Auschwitz, a następnie 04.06.1942 r. do KL Gross-Rosen, gdzie zmarł 26.06.1942 r., w wieku 33 lat. Niemiecka karta zgonu informuje, że zmarł w szpitalu obozowym na żołądek i serce.
Dla nas, Polaków, został zamordowany w niemieckim obozie zagłady, oddając swoje młode życie za wolność Ojczyzny.